

Nowiny Raciborskie

Telefon Nr. 253.

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

Telefon Nr. 253.

„NOWINY RACIBORSKIE” z bezpłatnym dodatkiem „Rolnik” wychodzą trzy razy w tygodniu, we Wtorek, Czwartek i Sobotę. Kosztują na kwartał na poczcie i u pp. agentów 1 marek 20 fen., z dostarczeniem w dom przez listowego 1 marek 44 fen. Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 fen. od jednostronnego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 60 fenigów od dwustronnego wiersza reklamowego na trzecie stronie.

Miejsce regulowania rachunku w Raciborzu. — W razie konkursu lub sądowego ścigania należytości wszelki rabat ustaje.

Grey o pomocy dla Polski.

W odpowiedzi na odezwę ambasadora amerykańskiego do wszystkich rządów państw wojujących w sprawie porozumienia co do pomocy dla Polski sekretarz państwa Grey:

Anglia pragnie raz na zawsze uregulować całą kwestię dowozu środków żywności do obszaru obalonego przez nieprzyjaciela i czyni dlatego następujące ostateczne propozycje:

Jeżeli rządy niemieckie i austro-węgierskie pozwolą dla ludności cywilnej w obszarach obsadzonych przez ich armie zatrudnić wszystkie produkty żywe, żywego inwentarza, wszystkie środki żywności, wszystkie zapasy paszy i nawozów w tych obszarach, jeżeli zechcą dopuścić do tych obszarów osoby cywilne, wybrane przez prezydenta Stanów Zjednoczonych i osobom tym przyznać określone pełnomocnictwo kontroliowania rozdziału środków żywności wśród całej ludności, a w razie konieczności możliwości przewozić nadwyżkę zapasów żywności, znajdującej się w jednym z tych obszarów, do drugiego obszaru, gdzie brak tych zapasów, i jeżeli prezydent Stanów Zjednoczonych przyjmie na siebie z tych neutralnych urzędników, to rząd angielski ze swojej strony użyczy im wszelkiego, w mocy podlegającego poparcia i zgody się, by do tych obszarów dowożono wszelkie środki żywności i środki pionierowe, których potrzeba, aby znajdujące się w tych zapasach uzupełnić i ludność dać odpowiednie wyżwolenie, pod warunkiem, że da mu się dostatecznie, iż nieprzyjaciele ze swojej strony umownie przestrzegać boga.

Gdyba ta propozycja została odrzucona, lub rząd niemiecki, czy też austro-węgierski przed pośrednictwem żniw w okupowanych obszarach nie odpowiedzi, lecz dalej zaniedbywały ustalić swoje stanowisko wobec kwestii odnoszących się do

tego dzieła pomocy, wówczas rząd angielski uzcyni je odpowiedzialnymi za wszystkie życie osób cywilnych, stracone wskutek niedostatecznego odżywiania w każdym przez armie mocarstw centralnych obsadzonym obszarze i żąda takiego odwetu, jaki zastrzeżony jest bronie koalicji, lub jaki też może być wymuszony przez opinię publiczną świata neutralnego. Jest rzeczą jasną, że jeżeli ta propozycja ma być skutecznie wykonana, to niema czasu do straconia. Nowe żniwa będą niebawem zebrane. Jeżeli ten plan ma mieć jakakolwiek wartość dla ludności obszarów obsadzonych, to żniwa muszą być poddane kontroli neutralnej, zanim zostaną użyte dla obywateli należących do państwa niemieckiego i austro-węgierskiego.

Do powyższego oświadczenia dodaje biuro Wolffa następującą uwagę: Oświadczenie to jest niemniej niż więcej próbą włączenia zajętych przez Niemcy i Austro-Węgry obszarów przez rząd angielski wbrew prawom ludzkości do proklamowanego przez niego systemu wygładzenia Niemiec. Jeżeli minister Grey odpowiedzialność za następstwa tego okropnego dla mieszkańców planu chce zrzucić na rząd niemiecki, to jest angielską obłudą, oznaczającą się szołgólną przejrystością.

Gr. Andrassy o widokach pokoju.

Berliński „Lokalanzeiger” pisze: Według doniesienia berlińskiego korespondenta „United Press” Karola W. Ackermannia oświadczył hr. Andrassy, bawiący się w Berlinie, w rozmowie z nim co następuje: Nie należy liczyć na bezpośrednie wystąpienie zbrojne Rumunii po stronie sprzymierzonych. Wiele zależy od sytuacji militarnej. Jeżeli utrzymamy się w posiadaniu naszych obecnych linii, na co liczę z pewnością, nie wniesią się Rumunia do wojny i pozostanie już trwałe neutralna.

mowała interesu, lecz przeszukała, że tu chodzi o coś więcej, niż o prostą informację. Joanna przeciwnie słuchała z natężoną uwagą, gdyż te słowa zgadzały się z rozmową, jaką przed kilkoma dniami prowadziła z ojcem.

— Odesłano nas do państwa kantoru, panie Sandow — mówił dalej wieśniak — dla podpisania kontraktu i uiszczenia zapłaty za grunty. W zajeździe powiedziano nam, że pan pochodzi z naszych stron. Tedy rzekł do tamtych: dzieci, nie zginimy! Pójdziesz do naszego ziomka i przedstawimy mu sprawę. Ponieważ jest naszym, to będzie zapewne mieć sumienie, i nie wyśle nas na zgubę.

Jeżeli Sandow nie pojmował dotąd, jak dalece grzeszną była jego spekulacja, to przekonały go o tem proste słowa wieśniaka, które paląc spadły na jego duszę, dotkliwsze, niż najsroższe wymówki. Wycierpał prawdziwe tortury, i stało się to, czego się najwięcej obawiał: Joanna podeszła do niego. Nie patrzył na nią, ale czuł pytający wzrok jej i drżenie ręki, która dłoń jego obejmowała.

— Przemówcie i wy przecież! — wrócił się wieśniak nieco gniewnie do swych towarzyszy, którzy kierunek sprawy jemu jedynie pozostawiali. — Wszak i wy macie życzni i dzieci i ostatni grosz wydalicie na podróż. Tak, panie Sandow, są między nami biedacy, którzy oprócz rąk do pracy nic nie posiadają, i tylko pracą uiszczac muszą zapłacić. Jeśli nas osiemdziesięciu, mamy też kilka tuzinów dzieci, a dla tych robaczków wypadłyby najgorzej, gdyby w tej nowej ojczyźnie tak głodno było. Więc odpowiedz nam, panie ziomku! Jeżeli powiesz, że będziemy jechali, to w Imię Boże jutro puszczamy się w drogi. Już chyba Bóg sam sprowadził nas do pana; z głbi serca dzięki mu za to składamy.

Sandow oparł się całą siłę na stole, przy którym stał; nadzwyczajnym wysiłkiem woli zdążył zachować

Na zapytanie korespondenta, czy wobec ostatnich zajęć w Ioni węgierskiej partyi opozycyjnej i utworzenia nowej partii niezawisłosci zanosi się na zmiany w rządzie węgierskim odpowiedział hr. Andrassy, iż obecnie nie pora na wewnętrzne przesilenia. Polityka zagraniczna odgrywa obecnie największą rolę. Baron Burian zajmuje obecnie najwięcej odpowiedzialne stanowisko a politycy węgierscy starają się unikać wewnętrznych sporów i postępować solidarnie w kwestiach zagranicznych.

Na dalsze zapytanie korespondenta, czy pobyt hr. Andressego w Berlinie ma jakikolwiek związek z zabiegami pokojowymi, odpowiedział hrabia Andrassy przeciaco: Przybyłem tu na konferencję — oświadczył hr. Andrassy — gdyż w ciągu wojny należy z sojusznikami utrzymywać ścisły związek. Nie czas teraz jeszcze mówić o pokolu. Koalicja ani myśla wdać się teraz w rokowanie pokojowe wobec powiększonego obecnie postanowienia pokonania nas i wobec nadzieję przywiązywanych do obecnej ofensywy. O pokolu bedziemy mogli mówić dopiero wtedy, gdy Rosyjanie będą odrzuceni.

— Zatem nie ma nadziei doczekania się pokoku przed zimą — zauważył korespondent.

— Ani mowy, o ile nie bedziemy w tem lecie zwycięzczami — odpowiedział hr. Andrassy.

Wojna.

Walki okolo Pozieres.

(wib.) Londyn 28 lipca. „Daily Chronicle” pisze: Sprawozdanie wojskowe z wczorajszego przedpołudnia nie mówi nic o cmentarzu w Pozieres, położonym po za wsia, który prawdopodobnie jest jeszcze forteca, w niemieckiem posiadaniu. Nasz

spokój zewnętrzny. Gustaw tylko wiedział, jak straszna burza szalała w jego duszy i dlatego pośpieszył przerwać przykro milczenie, jakie zapowiadało po ostatnich słowach wieśniaka.

— Nie obawiajcie się! — rzekł podniesionym głosem. — Widzicie, że i brat moj jest piecem, poślada jedyną córkę i wie dobrze, jak drogiem dla was jest życie i zdrowie waszych dzieci; jego rady bedziecie mogli usłuchać. Franciszku, coż radzisz swoim ziomkom?

Sandow spojrzał na tych ludzi, których wzrok trwoźliwie lecz i uśnie zarazem spoczywał na jego obliczu, potem spojrzał na córkę i nagle rzekł:

— Nie jedzieć tam!

Wieśniacy odskoczyli i spojrzeli po sobie a potem na kupca, który im tak dziwnie dawał radę.

— Wszakże i pan należyżysz do spółki! — zauważył jeden z nich, a drugi mu przywrócił. — Tak, i pan masz w tem udział!

— Ja sam zostałem oszukany — oświadczył Sandow. — Dopiero teraz poznalem dokładnej ziemie, których jestem współwłaścicielem. Dlatego też nie zawrę z wami umowy, bo zamierzam wyciąć się z tego przedsiębiorstwa.

Nie domyślały się wieśniacy, jak ciężka ofiara ponosił dla nich współżonk, ani jaką cenę toruńskie zastąpiło ich ocalenie. Byli zrozpaczeni i nie wiedzieli, co począć, a ich przewodnik przerzucił:

— To okropna historia. Odbyliśmy tak daleką podróż, zapłaciśmy za nią i teraz usiedliszmy na mieliźnie. Powrócić niepodobno, jednakże nie można, jesteśmy jak zaprzedani w tym dziedzinie oczyma kraju. Panie Sandow, daj nam jasne rade: wozimy, że nam dobrze życzymy, bo inaczej nie byłoby, iż zrzekli własnej korzyści. Powiedz nam, co możemy począć?

KUPIEC.

POWIESC.

— (Ciąg dalszy)

Sandow podniósł się; widział nadciągającą burzę i brata spojrzenie pełne groźnych wymówek. Pojomiwał, że wobec przybyszów nie powinien swemu stanowisku, więc zdolał zachować spokój i zapytał:

— Czego żadacie ode mnie i jakiej rady mam udzielić?

Wieśniak spojrzał na swych towarzyszy, jakby szukając, żeby oni przemówili, a gdy milczeli, zaczął go tylko znakami, rozpoczął:

— Znajdujemy się w ciężkim położeniu i nie możemy, jak się z niego wydobyć. Już wyjeżdżając ojczyzny byliśmy wyprawni do Jenkinsa i Spółki, gospodarzy wyladowali w Nowym Jorku, zabrali nas Jenkinsa mówiono również, że tam na zachód jest prawdziwy raj ziemska. Lecz jadąc tutaj, spotkaliśmy kilku rodaków, mieszkających od dawna Ameryki, ci co innego nam wyśpiewali. Mówili, że strzegli Jenkinsa i jego raju, bo Jenkins był lotrem, który już wielu wracał w nieszczęście, że zginie ze szczećem w jego lasach, i tym samym, jakie rzeczy nam prawili. To nas przekonało, że nie mogliśmy wrócić do naszych domów, Agent, który jechał z nami, lecz w innym kierunku, rozgniewał się wprawdzie srodze, gdyśmy wszyscy wręcz wypowiedzieli, ale nie wierzymy, i chcielibyśmy dobrze rozpatrzyć wszystko, zanim się wybieremy w podróż na zachód.

Gustaw, stojąc obok narzeczonej, słuchał napo-

kościelnych. Jeszy miała minę strwożona; nie poj-

sukces kosztował 4 dni gwałtownej walki pierś o pierś, przyciem nasze straty nie mogły być małe.

Do „Voss Ztg.” donoszą z Amsterdamu. Wedle doniesienia angielskiej kwatera głównej trwały naokoło Pozieres walki uporczywe, gwałtowne zwiszczą koło niektórych niemieckich rowów komunikacyjnych, a zwiszczą koło jednego z nich. Rów ten, którego Niemcy tak uporczywie bronią, jest najmocniejszym ze wszystkich, jakie kiedykolwiek założono. Specjalne urządzenia czynią go prawie niezdobytym, dla obrony ustawione są ciężkie baterie. Tuż stoczono w ostatnich dniach bardzo gwałtowną walkę pierś o pierś. Dnia 28 lipca walczono bardzo gwałtownie na prawem skrzydle linii angielskiej, pod Longueval i w lesie Delville. Także i inne sprawozdania o walkach pod Pozieres stwierdzają ich gwałtowny charakter. Niemcy założyli tam zwykłe podziemne kryjówki, których pociski granatów zniszczyć nie mogą.

Bitwa nad Sommą.

„Bund” omawia sytuację wojsenną i pisze co następuje. Sytuacja nad Somą, która rozwinała się z odosobnionych walk, przybrała obecnie charakter wielkiej bitwy przełomowej. Anglicy podjęli nad Somą bitwę ofensywną w wysokim stylu, jakiej dotąd jeszcze nie rozgrywali. Nad Somą toczy się obecnie najgwałtniejsza bitwa w tej wojnie. Do niezliczonych szturmów ruszają raz za razem nieprzejrzane szeregi krwawiące wobec taktycznych stosunków na froncie zachodnim w najokropniejszy sposób i wśród najczęstszych strat. Rząd angielski widocznie był pewny sukcesów, gdyż rzucił w ból nawet kawalerię, co stanowczo było przedwczesnym. Dotychczas osiągnięto tylko taktyczne sukcesy częściowe, które świadczą wprawdzie chłubnie o działalności Anglików i Francuzów, ale chybili strategicznych skutków.

Nowy atak na rosyjską stację lotniczą.

(wtb.) Berlin, 28 lipca. Urzędowo. Rosyjska stacja lotnicza Lebura na Zerelu została 27-go lipca ponownie zaatakowana o świcie i wieczorem przez eskadre naszych samolotów morskich. Mimo gwałtownej obrony osiągnięto doskonale sukcesy i zauważono pożary w halach. Jeden budynek stacyjny zgorzał.

Przekręcanie faktów.

Pisma niemieckie zapowiedziały przed kilku dniami, że na froncie galicyjskim będą brały udział w walkach przeciwko Rosjanom również i wojska tureckie, co świadczy o tem, że Turcja ma jeszcze dostateczną ilość wojska do dyspozycji. — Pisma francuskie i włoskie, a za nimi i angielskie, korzystając z tego doniesienia, pominieczają długie artykuły, mające wykazać, że Austria goni resztkami sił, i że zmuszona była prosić i tak już wyczerpanych Turków o przyjście jej z pomocą i zagrodzenie drogi do ziemi węgierskiej.

Zajęcie Brodów.

Pisma francuskie i włoskie donoszą o maszerowaniu wojsk rosyjskich w prostej linii na Lwów, czego dowodem jest zajęcie Brodów. Czy marsz na Lwów będzie tak łatwy, jak tego spodziewają się korespondenci pism koalicjacyjnych, przyszłość pokaże.

(Wat.)

Szaty angielskich i Francuzów.

Z Genewy donoszą: Jak słyszać, są pewne oznaki, że w armii francuskiej daje się odczuwać brak ludzi. Już w r. 1915 zniszczono siłę batalionu z 1000 na 800 ludzi. W ostatnim czasie w całej piechocie i u strzelców rozwijano w każdym batalionie jedną kompanię, która ma służyć jako uzupełnienie dla innych kompanii. Wzdragają się jeszcze wysłać rekrutów z 1917 r. już teraz na front, by wyrownać straty, które — jak słyszać — wynoszą już dziś pod samym Verdun co najmniej 350 000 ludzi. Na polu walk nad Somą straty francuskie wynoszą 50 000, straty angielskie co najmniej 150 000 ludzi.

Na froncie macedońskim.

Bugarski sztab generalny donosi: Wzdłuż całego macedońskiego frontu codziennie słaby ogień działały i mające dla nas korzystny przebieg starcia patroli. Uzbrojony w karabiny maszynowe, poparty przez dwie baterie, nieprzyjacielski batalion usiłował zaatakować nasze wysunięte oddziały na froncie Radovo-Bzorsko (na północ od Vodeny). Wszystkie ataki zostały odparte z wielkimi stratami nieprzyjacielskiego batalionu, poczem nasze wojska przeszły do kontraktu i zajęły nieprzyjacielskie okopy strzelnicie. Kilka kompanii serbskiej dywizji Szuma, które usiłowaly dotrzeć do wzgórz na północ od wsi Pozar (na północny zachód od Vodeny) i tam się osadzić, zostały wykonanym na czas kontraktu na równinę odrzucone, przyciem poniosły znaczne straty. Nasze straty są nieznaczone.

Wypadki na morzu.

(wtb.) Wiedeń, 28 lipca. 27 lipca rano obrzuciły nasze eskadry samolotów morskich bardzo skutecznie ciężkimi i lekkimi bombami zanurzeni dworce kolejowe i urządzenia wojskowe i

fabryki w Otranto. Mola Barl, Giovinazzo i Molfetta. Zwiszczą w Bari osiągnęto strzały celne w budynkach dworców i fabrykach i w pałacu gubernatorskim. Zauważono silne pożary. Mimo gwałtownego ostrzeliwania i zwalczania nieprzyjacielskich samolotów obronnych powróciły nasze eskadry nienaruszone.

Sprawozdania niemieckie.

(wtb.) Główna kwatera, 29 lipca. Wojna na zachodzie: Nad Somą toczyły się ożywione walki artylerii. W okolicy Pozieres silne angielskie ataki się nie udało. Tuż na północ Somą usiłowane ataki zostały ogniem zgniecone. Nad Mozą dzień upłynął bez czynności piechoty.

Ogień angielski na francuskie Comines spowodował między ludnością wielkie straty, także wielkie szkody materialne, a żadnych militarnych.

Samolot nieprzyjacielski został pod Roquincourt (na północ od Arras) trafiony kulą z działa obronnego i spadł.

Wojna na wschodzie: Grupa wojsk marszałka Hindenburga: Na froncie nie zdążyły się nic szczególnego. — Nasi lotnicy zatoczyli kilkakrotnie ze skutkiem nieprzyjacielskie transporty wojska i urządzienia kolejowe.

Grupa wojsk marszałka księcia Leopolda bawarskiego: Także i walki, wczoraj rano jeszcze nie skończone na froncie Strobowa. Wygoda została zupełnie na naszą korzyść rozstrzygnięta.

Grupa wojsk generała Linsingena: Rosyjanie rozszerzyli wczoraj swoje ataki także na części odcinka nad Stochodem i na front na północ-zachód od Łucka położony. Silny atak, wykonany na północ-zachód od Sokula, został z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela odparty. Słabsze ataki na innych miejscach frontu Stochodzkiego również spłoszyły na nichem. Na północ-zachód od Łucka udało się nieprzyjacielowi po kilku daremnych próbach wdrożycie się w naszą linię w okolicy Trysten i skutkiem tego nowej zwisnął, trzymane do tej止却能站稳的。Na zachód od Łucka atak rosyjski został naszym kontraktarem wstrzymany.

Pod Zwiniaczem (na wschód od Gorochowa) nieprzyjaciel został zupełnie odparty. Rosyjski samolot został na południe od Pezerpy w walce powietrznej zestrzelony.

Armia generała hr. Bothmera: Kilkakrotnie powtarzane rosyjskie ataki w okolicy na północ-wschód i na południowy-wschód od Monasterysk zatrzymały się z wielkimi stratami dla przeciwnika.

Wojna na Bałkanach: Położenie jest niezmienne. Dnia 26 lipca spadł lotnik nieprzyjacielski w walce powietrznej nad jeziorem Doiran.

(wtb.) Główna kwatera, 30 lipca: Wojna na zachodzie: Ogień nieprzyjacielski między rzeką Ancre a Somą wzniósł się do większej gwałtowności. Angielskie ataki częstokrotnie pod Pozieres i Longueval pozostawały bez skutku. Na południu od Somi i na wschód od Mozy ożywione walwi artyleryskie.

Po dnia Chalade (w zach. Argonach) porucznik Baldamus rozbroił swego piątego przeciwnika. Prócz tego zestrzelono po jednym samolocie nieprzyjacielskim na wschodnim stoku Argonów i na wschód od Sennheim.

Wojna na wschodzie: Grupa wojsk marszałka Hindenburga: Silnym nieprzyjacielskim patrolom przeszkodził nasz ogień przekroczyć Dźwinę. Kolej nad Jeziorem Trysten przez transporty wojsk na torze Wilejka-Molodeczno-Minsk, jako też przy grupie wojsk marszałka Leopolda bawarskiego dworce w Pogorzel i Horodzie zostały ze skutkiem bombami obłożone. Wieczorem atak rosyjski złamał się na południe od Strobowa zupełnie w naszym ogniu.

Grupa generała Linsingena: Ataki nieprzyjacielskie rozszerzyły i stały się silniejsze jeszcze. Rozciągały się z wyjątkiem pojedyńczych odcinków na froncie od Stobychwy (nad Stochodem na północ-wschód od Kowla) aż na zachód od Berestczka. Z ogromnymi stratami dla atakujących nie dały się one przeważić w ogniu naszym zapornym, tylko w niewielu miejscach wielkiego tego frontu doszło do walk z pobliżu. O ile nieprzyjaciel się gdzieś wdał, został przez kontraktak znowu wyparty albo zatajowano mu dalszy postęp. W nocy dokonano dawno zamierzzonego wycofania wojsk z wybiegającego na wschód kolana Stochodu, na południe od kolej z Kowla do Równa na krótki moment bez przeszkody ze strony nieprzyjaciela.

Armia generała hr. Bothmera: Także i wczoraj ataki rosyjskie, po części bardzo silne na północ-zachód i na zachód od Buczacz pozoły bez skutku.

Wojna na Bałkanach: Nie zdarzyło się nic szczególnego.

(wtb.) Główna kwatera, 31 lipca: Wojna na zachodzie: Angielskie przedsięwzięcia pod Pozieres i Longueval przedsięwzięły się aż do dnia wczorajszego, zapoczątkowały nowy silny atak angielsko-francuski, który nastąpił rano równocześnie pomiędzy Longueval a Somą w sile conajmniej 6 dywizji, pod-

czas gdy pomiędzy Pozieres a Longueval wstrzymany został przez nasz ogień zapora, pierw wieczorem został w kilku pojedynczych również z wielkimi stratami przeprowadzony, aż do wieczoru, nieprzyjaciel z jak największymi stratami odparty, nie zdobyty ani pieczętowany, gdzie przyszło do walk z bliska. Dzień dzisiejszy, mimo zapory bawarskich i saskich wojsk rezerwowych, jako też walczych Szlezwicki-Holsztyńscy, przeciwnika wziętych zostało do niewoli, 12 oficerów, 700 żołnierzy maszynowych zdobytych.

Na południe od Sommy walki artylerystyczne atak francuski w naszym ogniu.

Na wschód od Mozy wzniósł się ogień amerykański wielokrotnie do największej gwałtowności, aż do południowego zachodu od fortu Thiaumont toczyły się walki na granaty ręczne.

Na nieprzyjacielski atak lotniczy na Conflans powiedziano ogniem na Pont à Mousson. Na południowy zachód skierowana eskadra samolotów powróciła z powrotem pod Neuenburgiem nad Renem, nasze lotnictwo zmusiły ją do ucieczki i straty. Nieprzyjacielski lotnictwo zatoczyło kilkakrotnie nad kierowniczy fort na północ-zachód od Conflans, aż do huzu stracony. Porucznik Hoechendorf do dalszej walki na północ od Bapaume swoim lotem, po dalszej porucznik Wintgens na wschód od Conflans, następnego dnia, porucznik Wintgens na wschód od Conflans, swego dwunastego przeciwnika. Po jednym do piaszczystego francuskiego zestrzelono na zachód od Pont à Mousson i na południe od Thiaumont (na południe od Conflans).

Wojna na wschodzie: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się.

Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązujące się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena: Po obu stronach południowej odrzecie odparto rosyjskie oddziały wywiązające się z fortu Mozy, wzniósł się ogień amerykański, który zatrzymał się nad kanałem na zachód od Logisyna i pod Noblem (nad Strumieniem) na południowy zachód od Pińska nie powiodły się. Przeciwko armii generała Linsingena

Na północ zachód i na zachód od Buczacza atakował nieprzyjaciel z tą samą gwałtownością dalej, co dnia. Wojska sprzymierzone utrzymały wszystkie pozycje.

Iuz na zachód od Brodów nie powiodło się kilka kolejnych ataków przeciwnika.

Także na Wołyniu poświecił nieprzyjaciel wzoraj nowu niesłychane tysiące ofiar, ale bez skutku. Odrzucił szturmował (pod Swiniaczem, na wschód i na południowy wschód) od Łucka i po obu stronach kolejny Kowel, wszędzie złamały się jego szturmujące jednostki.

Na południe od Stobychowa, gdzie przejęściowo odparły się na lewym brzegu Stochodu, zostało znów odparły.

Na Wołyniu walczące wojska sprzymierzone wzięły wzoraj większą ilość rosyjskich oficerów i 2000 chłopów do niewoli, zdobyły 13 karabiny maszynowe.

Wojna z Włochami. W Dolomitach został wzoraj w okolicy Tochanów atak kilku alpińskich batalionów krtawo odparty. 135 Włochów, w tym oficerów, wzięto do niewoli, 2 karabiny maszynowe zdobyto.

Na froncie nad Isonzą silny ogień nieprzyjacielskiej artylerii na przyczółki mostów pod Tolmein i Goryca, jako też na nasze pozycje przy górze San Michele.

Południowo-wschodnia widownia wojny. Zadnych ważniejszych wypadków.

Pastepca szef jen. sztabu: v. Hoefer.

Sprawozdanie rosyjskie.

(wib.) Z 28 lipca po południu: Front zachodni: Pod Krewn zestrzelili naszą artylerię samolot nieprzyjacielski, który runął w linach nieprzyjacielskich. Na północ-wschód i południe-wschód od Baranowic czynność artylerii walki w pozytywach wysuniętych, przyczem posunęły się przed w niektórych miejscach. W terenie rzek Słonówka i Bórdurka idziemy naprzód. — Front kaukaski: Ofensywa kaukaska postępuje dalej. Przy drodze do Siwas-wzgórza nasz oddział wywiadowczy 31 oficerów tureckich zostało zdobyte.

Z 28 lipca wieczorem: Na zachód od Łucka przeszły do nasze do ataku, przełamali cały front nieprzyjacielski i rozwijających się nieprzyjacieli zupełnie posunęły się naprzód, koniec nasza ściąga uchodzącego w metadzie przeciwnika, idziecza nasza w tej okolicy stanowią: 46 dział, w tem zdobyły i 10 karabiniów maszynowych. Około 30 oficerów, 10 żołnierzy generałów i dwóch pułkowników, i przeszło 100 żołnierzy wzięliśmy w jenieństwo. W terenie rzek Słonówka i Bórdurka zwyciężyły wojska nasze nieprzyjaciela na linie i ściągały go w kierunku na Brody, gdzie zauważono eksplozje i pożary, oraz bezustanny odwrót trenów.

Dniu 28 lipca o godzinie 6 minut 30 po południu zajęliśmy Brody. Liczby wziętych jeńców i zdobytych nie stwierdzono jeszcze. — Na froncie kaukaskim położenie bez zmiany.

Sprawozdanie tureckie.

(wib.) Konstantynopol, 30 lipca. Agencja „Mili” przesyła następujące doniesienie kwatera głównego:

Vskutek rosyjskich ataków na nasze pozycje w centrum i południe od rzeki Czoruch, nasze wojska po energicznych walkach wykonały w porządku odwrotu, poczem nasze wojska tego skrzydła ustawiły na północ od Czoruch na wybrzeżu, również dobrowolnie wyciągnięte. Vskutek tego miejscowość Baburt, Guemeszchanie i Erzingian wpadły w ręce nieprzyjaciela.

Uzyskane przez Rosjan za cenę krwawych ofiar postępy nie zdołały zaszkodzić naszemu ogólnemu położeniu na tym frontie. Wobec przesady rosyjskich sprawozdań wojskowych, które usiłują nasz ruch przedstawić jako ucieczkę, należy na wszelką rachunek zaznaczyć, że nasza armia, pomijając dwa przegrane ogień nieprzyjacielski zniszczone wmurowane działa, niczego nie poniosła. Podczas tej akcji bojowej podjęliśmy kontratak w odcinkach i wzięliśmy wielką liczbę jeńców.

Urząd Ersingian jest wprawdzie bolesny, ale ponieważ to otwarte miasto, nie wywróci na nasze operacyjne żadnego wpływu.

Na prawym skrzydle położenie w odcinkach Musz i Biocza niezmienione.

Z drugiej strony zostały rosyjskie wojska, które zdobyły odcinek Rewanduz, z granicy spadzione.

Z południowej Persji, jakie, mamy na froncie ciągnącym się od rzeki Czarnego morza, zostało zatrzymane ruchy wstępne, lewego skrzydła przez Rosjan, zakończone sukcesem. Natomiast nasza armia na prawym skrzydle bez przerwy czyni postępy w Persji południowej, podczas gdy operująca w centrum armia opanowała w odcinku Aserbejdżanu i wschodnie obszary tej okolicy. Nalepsze operacje wykazały, jak bardzo pospieszyły się Rosjanie z rozszerzeniem wiadomości o rzekomych wielkich sukcesach.

Sprawozdanie francuskie.

(wib.) Z 28 lipca po południu: Próba ataku niemieckiego pod Lihon została udaremiona ogniem karabinowym. W sztandar rosyjska patrolka oczyściła niemiecki rów strzelecki i przywróciła jeńcom. Na prawym brzegu Mozy pozwoliliśmy próbę ataku niemieckiego, który miał być wykonywany na zachód od fortu Thiamont, ogniem naszych baterii rzeki Somme. Trzeci samolot zniewoliłmy do wykonywania, w okolicy Verdun. Obrzuciliśmy bombami zakładów kolejowych i transporty wojsk.

Z 28 lipca wieczorem: W Argonach walki minowe; zajęły dwa kratery koło „Mariowej córki”. Na prawym brzegu Mozy uczynili Francuzi niejakie postępy na zachód od reduty Thiamont. W Wogezach zaatakowali Niemcy nasze pozycje na południe od wzgórz Mariwille, razem wiąznieli w pierwsze części rowów.

Z 28 lipca wieczorem: W Argonach walki minowe; zajęły dwa kratery koło „Mariowej córki”. Na prawym brzegu Mozy uczynili Francuzi niejakie postępy na zachód od reduty Thiamont. W Wogezach zaatakowali Niemcy nasze pozycje na południe od wzgórz Mariwille, razem wiąznieli w pierwsze części rowów. — Dziś zrania ściągali nasi lotnicy niemiecka i austro-węgierska lotnicza w okolicy Verdun. Stoczono kilka potyczek, podczas których zmuszono jeden statek niemiecki do zlądowania w liniach francuskich. Zalążę stali, dwóch oficerów, jednego w jenieństwo.

Sprawozdanie angielskie.

(wib.) Z 28 lipca: Zdobylismy ostatnie utwierdzenia nieprzyjacielskie w Longueval i wzięliśmy szereg jeńców. Pozycje walka trwa przez cały dzień. Na innych pozycjach zaczęła działalność artylerystyczna. Patrolka lotnicza

wczoraj pod Epame zniszczyła dwa nieprzyjacielskie samoloty.

Sprawozdanie drugie z 28 lipca: Według sprawozdania generała Haiga wojska angielskie po zaciętych walkach wygrali szturmową bitwę na Monte Selaggio w dolinie Posina na Monte Zebio i na piaskowym „Siedmiu gmin” z wielkimi dla niego stratami. W dolinie Travignolo rozeszły się nasze wojska zajęły teren i zabrali wrogowi 75 jeńców. W górach Degano i But bombardowała artyleria nieprzyjacielska różne miejscowości, wyrządzając nieco szkody.

Sprawozdanie włoskie.

(wib.) Rzym, 28 lipca. Podług urzędowego sprawozdania odparto w nocy na 27 lipca silne ataki nieprzyjaciela przeciwko naszym stanowiskom na Monte Selaggio w dolinie Posina na Monte Zebio i na piaskowym „Siedmiu gmin” z wielkimi dla niego stratami. W dolinie Travignolo rozeszły się nasze wojska zajęły teren i zabrali wrogowi 75 jeńców. W górach Degano i But bombardowała artyleria nieprzyjacielska różne miejscowości, wyrządzając nieco szkody.

Co tam stychać w świecie.

Niemcy.

(Widoki pokoju.) Półtorekowa „Strassburger Post” donosi: W konferencjach pomiędzy kanclerzem Rzeszy a przywódcami partii parlamentarnych nie zostały niemieckie cele wojenne dokładnie określone, aczkolwiek kanclerz wypowiedział się w tej sprawie obszernie, aniżeli w swych mowach w parlamencie. Na konferencjach tych omawiano również widoki pokoju. Panuje przekonanie, że po zdamaniu w najbliższej prawdopodobnie przyszłości nieprzyjacielskiej ofensywy, można będzie oczekwać zastawienia w jesieni kroków zbrojnych. W każdym razie należy liczyć się z możliwością trzeciej kampanii zimowej, o ileby nie zdołano inaczej doprowadzić do zawarcia honorowego pokoju.

(Kapitan angielski skazany na śmierć i rozzstrzelany.) Sąd polowy marynarzy w Brügge skazał na karę śmierci kapitana zabranego angielskiego parowca handlowego „Brüssel”, Karola Fryatta, za to, iż 25 marca 1915 próbował, nie należąc do floty bojowej, zatopić jedną z niemieckich łodzi podwodnych. Tylko przez szybkie zanurzenie się we wodzie zdołała się łódź uratować. Wyrok został zatwierdzony i 27 lipca wykonany przez rozzstrzelanie.

(Zmiana czasu latowego.) Konferencja kolejowa, która się odbyła w Sztutgartie, oświadczyła się za tem, aby zmiana czasu latowego w nocy z 30 września na 1 października nastąpiła w ten sposób, że wszystkie zegary w Niemczech zostaną dopiero o godz. 1 cofnięte na godz. 12, a nie z 12-tej na 11-tą, przez co daleko więcej pociągów dojdzie jeszcze przed dokonaną zmianą na miejsce swego przeznaczenia.

(Prezydent Batocki eksceleńcy.) Gazeta urzędowa donosi, iż prezydent państwowego urzędu żywieniowego Batocki otrzymał charakter rzeczywistego tajnego radcy i tytuł eksceleńcy.

Rosja.

(Fałszywe informacje o manifestacji do Polaków.) „Rzecz” z 19 lipca pisze: Informacye „Russk. Słowa” o manifestacji do Polaków nie odpowiadają rzeczywistości. Na oficjalnym posiedzeniu rady ministrów sprawy polskiej nie poruszano i nie omawiano. Co się zaś tyczy pobytu hr. Wielopolskiego, to istotnie był on zaproszony na śniadanie, po którym odbyła się rozmowa w parku. W czasie rozmowy otrzymał hrabia zapewnienie, że obietnice wielkiego księcia rządu ma na względzie i że niezadługo ogłoszony zostanie akt, w którym będą wskazane główne wytyczne projektu prawa o autonomii Królestwa.

(Zakazy niemieckie.) Na skutek rozporządzenia, wydanego przez generalnego gubernatora, pod kątem wysłania z okręgu, zostało zabronione w Odesie wygłaszać kazania w języku niemieckim w zborach, w domach, domach modlitwy i poza nimi.

Rumunia.

(Rumunia przed decyzją.) Z Bułgarsztu donoszą: Ze strony ententy nie poczyniono jeszcze żadnych wspólnych kroków u rządu rumuńskiego. Posłowie ententy przedłożyli dotychczas tylko niektóre propozycje. W kołach bieżących prezydentowi ministrów Bratianu słyszać, iż tenże powieźmie decyzję do 14 sierpnia. Rząd zamierza kryzys rozwiązać w ten sposób, że rozwiązanie odpowiadały interesom ententy, lecz równocześnie nie będzie wyzywającym dla mocarstw środkowych.

O położeniu w Rumunii pisze »Berl. Tagebl.«, że prezydent ministrów Bratianu stracił dużo na swobodzie ruchów. Obecnie nietylko zwolennicy czwóroporozumienia, lecz także cały szereg członków jego stronnictwa nakłania go do decyzji. Z drugiej strony fakt, że wojska niemieckie wspólnie z bulgarskimi stoją nad Dunajem i obecnie odbywają się transport wojsk w Karpaty nad granice, działa widoczne na rozpalone umysły ochładzało.

Korespondent włoskiej gazety »Stampa« zauważa — jak donosi dalej »Berl. Tagebl.« — iż Rumunia przystąpiła już do ententy i postanowiła wypowiedzenie wojny Austro-Węgrom. Armia rumuńska rozpoczęła się bić w ciągu września. Skoro nastąpią

wysokie oczekiwane wypadki. — »Berl. Tagebl.« wyraża nadzieję, iż naczelnego dowództwa armii mocarstw centralnych postara się już o to, aby owe spewne wypadki nie nastąpiły.

Francja.

(Kontrola parlamentu nad armią francuską.) Francuska izba posłów przyjęła 269 głosami przeciw 209 projekt ustawy oddającej wybranym komisarzom parlamentarnym konieczne pełnomocnictwo dla skutecznej kontroli nad armią na miejscu.

(Odroczenie całych prawodawczych.) Francuska izba posłów odroczyła się do 12 września, senat do 14 września.

Anglia.

(Wyrok śmierci na Casementa.) Berlingska Tidende donosi z Londynu, iż dla Casementa nie ma nadziei ulaskawienia. Wykonanie wyroku nastąpi prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu.

(Wynurzenie Lloyda George'a.) W sprawozdaniu z posiedzenia parlamentu w dniu 24 lipca, kiedy to uchwalono nowy kredyt 11 miliardów i 25 milionów franków, mający wystarczyć do października br. zabrał też, jak już donosiły pisma niemieckie głos Lloyda George, mówiąc między innymi, jak następuje: »Cokolwiek by podczas obecnej lub przyszłej bitwy się wydarzyło, nasze zwycięstwo jest pewne. Pod tym względem nie ma najmniejszej wątpliwości! (Okłaski.) Posiadamy przewagę liczbną i wszystkich środków! Jedyna nasza obawa było to, czy nowa armia nasza będzie mogła się zimierać w różnych okolicznościach, z największym mocarstwem miliarnem na świecie. Walki nad Sommą wykazały, że obawy nasze były nieuzasadnione. Wałęczność, zręczność, inteligencja i wytrzymałość angielska odniosła zwycięstwo, które w pewnych chwilach wydawało się nam niemożliwe. (Okłaski.) Nie pozostało nam nic innego, jak trwać w dalszym ciągu w takim zapale, w jakim dzieło rozpoczęliśmy, nacierając na przeciwnika wszystkimi siłami naszymi i wszystkimi środkami, celem odniesienia ostatecznego tryumfu. Przemówienie swoje zakończył George zapewnie niem, że ostateczne zwycięstwo i koniec wojny przewidywane są za kilka miesięcy.

Włochy.

(Rada włoskich ministrow.) Na ostatniej radzie ministrow oświadczył Boselli, iż nic mu nie wiadomo o zamierzonym zaciągnięciu wspólnej pożyczki przez sprzymierzonych w wysokości 20 miliardów. Projekt ten byłby zresztą trudny do urzędnictwa. — Minister spraw zagranicznych Sonino oświadczył, iż ostateczna decyzja w sprawie stanowiska Rumunii wobec wojny jeszcze nie zapadła. Przyłączenie swe do czwóroporozumienia robi Rumunia zależnym od pozytywnego wyniku angielsko-francuskiej i rosyjskiej ofensywy.

Dania.

(Nieszczęśliwy wypadek króla duńskiego.) Podczas wycieczki króla lodzia z zamku Marselisborg pod Aarhus przewrócił się statek i monarcha wpadł do wody. Trzymając się krawędzi lodzi, dopłynął król przy pomocy kilku osób do brzegu, poczem lodzia motorowa powróciła na zamek. Wypadek nie pociągnął gorszych następstw dla króla za sobą.

Amerika.

(Pokojowe załatwienie zatargu amerykańsko-meksykańskiego.) Ambasador meksykański ogłasza, iż pokojowe załatwienie zatargu amerykańsko-meksykańskiego zostało osiągniętem.

Z bliska i z daleka.

Znaczki na pasze dla bydła. Po znaczkach na chleb, mięso, cukier, mydło itp. doczekamy się w niedługim czasie prawdopodobnie także znaczków na pasze dla bydła. W ciągu obecnej wojny dawały się w kołach rolniczych słyszeć częste skargi na nierówny i niesprawiedliwy podział środków pastewnych, dostarczanych przez władze. Dla tego miarodajne czynniki wpadły na myśl zaprowadzenia kart względnie książeczek również na środki pastewne dla bydła. Niektóre powiatowe związki komunalne zaprowadziły książeczki na pasze już zeszłej zimy. Książeczki te mające umożliwić równy podział środków pastewnych, służą jako wykaz uprawniający do nabycia paszy przy podziale. Bez przedłożenia takiej książeczki nie wolno urzędom rozdzielić odbiorcze paszy. Książeczka musi stale wykazywać rzeczywistą stan inwentarza i przy każdej jego zmianie musi być sumiennie poprawiona. Właściciel inwentarza musi wyznaczenemu przez dyrektor powiatowy pełnomocnikowi na zadanie książeczkę każdego czasu pokazać i umożliwić mu stworzenie stanu inwentarza. W ten sposób osiągnie się równoczesne lepszy pogląd na ogólny stan inwentarza w odniesieniu do obwodu.

Przesytki pieniężne dla jeńców niemieckich w Rosji. Ustalony obecnie dla konwersyi przekazów pocztowych w Malmö dla niemieckich jeńców wojennych kurs 175 szwedzkich koron — 100 rubli, jest przy obecnej wartości rubla dla jeńców bardzo niekorzystny. Z tego powodu od 1 sierpnia nie mają być skierowane przekazy do jeńców w Rosji dla konwersyi do poczt w Malmö 1. do Upa, lecz do głównej kontroli poczt w Bernie w Szwajcarii. Ta ostatnia oblicza 172 i pół franka szwajcarskiego — 100 rubli. We Francji liczą przy konwersyi przekazów pocztowych dla jeńców niemieckich za 92 franki szwajcarskie — 100 francuskich.

Nowe znaczki pocztowe. Z powodu podwyższenia opłaty pocztowej zaprowadzone zostały nowe znaczki dla niemieckich urzędów pocztowych w dzielnicach okupacyjnych. I tak: dla Belgii znaczki po 8, 15 i 40 centimów, pocztówki po 8 centimów, z odpowiednią 8+8 centimów i sekretarz (Kartenbriefe) po 15 centimów; dla gubernii warszawskiej znaczki po 21½, 7½ i 15 fen., pocztówki po 7½ fen.; pocztówki z odpowiednią po 7½+7½ fen.; dla dzielnic podległych naczelnemu dowództwu na wschodzie znaczki po 2½, 7½, 15 i 50 fen. i po 1 marek, pocztówki po 7½ i pocztówki z odpowiednią po 7½+7½ fen.

Racibórz. W niedzielę po południu zakradł się niewyśledzony dotychczas rabus do mieszkania szewca p. Kunerta w Nowej ulicy, który obecnie stoi w roli i zabrał 1600 mk. w gotówce, które pani Kunertowa miała przygotowane na zapłacenie większego rachunku.

Na bezdomnych. złożył w dalszym ciągu na nasze ręce stary czytelnik z nad Odry 5 marek. Z poprzednimi 83 mk. Ogółem zebraliśmy na ten cel (włącznie daru Sienkiewicza) 3895 mk. 55 fen., z tego wysłano 3812 mk. 55 fen. Dalsze datki na ten cel chętnie przyjmujemy.

Z Raciborskiego. Posiedzicielowi Lasokowi w Owczych skradziono konia ze zam-

kniętym chlewu. Slady prowadziły w stronę Rybnika, gdzie też konia znaleziono w pewnym ogrodzie. Sprawce kradzieży wysłedzono.

(Piaseczno.) Podczas burzy piątkowej uderzył piorun w chalupę zaciągniętego na wojnę posiedziciela Gurzana w Ludgierzowicach i zburzył ją do szczytu.

Bieńkowice. (Sprawa zamordowania Wolnika). Donosiliśmy już, że w sprawie zamordowania 14-letniego Wolnika, aresztowanego jako podejrzany o tę zbrodnię niejakiego Koźlaka z Raciborza. Aresztowanego wypuszczono jednak na wolność, gdyż stwierdzono, że Koźlik w czasie dokonania zbrodni przebywał w Raciborzu, a dopiero później znalazła się przypadkiem w pobliżu miejsca zbrodni, przez co zwrócił na siebie podejrzenie. Sprawce zbrodni, za którego ujęcie wyznaczono 1000 marek nagrody, dotąd nie wyślono.

Pawłowice w powiecie pszczyńskim. (Brat). Cieśla górniczy Paweł Scholz dopuścił się bezgranicznej brutalności na 14-letnim pastuchu Palarczyku. Sprawa ta stała się następująco: Scholz, wracając z Dębiny do domu, zauważał, że jego pastuch pasie bydło nie na zwykłym pastwisku, lecz na takich ubocznych miejscach, gdzie nie było wiele trawy. Na wymówki Scholza odpowiedział pastuch, że nie pasie na zwykłym pastwisku, bo pastuch od sąsiada grozi mu zajeciem bydła. Scholz nie zbadawszy przyczyny porożnienia pastuchów, pobiegł na pole sąsiadki Serebowej i rzucił się na jej pastuchę Palarczyka, 14-letniego i w okrutny sposób go zbił niebezpiecznym bijakiem (»szlagring«). Dosyć długo zmariał się Scholz nad chłopcem, któremu zadał kilka ran w głowę, a który wskutek tego utracił przytomność. Nie zdążył się tem Scholz, gdyż okazała się skrawionego chłopca laska, która się od uderzeń połamała. Za brutalny ten czyn odpowiadać będzie Scholz prawdopodobnie przed sądem. Już teraz w obawie przed ciezką karą, usiłuje Scholz zgodzić się z okaleczonym, ofiarując mu za każdą ranę w głowie 15 marek odszkodowania.

Radowice pod Pszczyną. Wiany, z których odwiedzili w nocy oberze Burzyckiego, dali większe zapasy żywności, napoju i okolicznych papierosów. Burzycki był właśnie dnia poprzedniego wszystkie zapasy zakupił w Pszczynie. Kradzież połączona jest niejakiem Pankala z Radowicami, który ma prawdopodobnie wspólników.

Knurów. (Za rozmowę z jeńcami). Marcin Mocny, liczący lat 34, wykonywał kąs prace reperacyjne na dachu gospodarstwa, w którym przebywali jeńcy rosyjscy. W stosownej chwili miał zdecydować jeńcom wskazówki, w taki sposób, aby zbieżnie i miał im nawet wskazać drogi do kolejnego wojennego w Raciborzu. Tłumaczył się Mocny, że z jeńcami nie rozmawiał. Na nocny zakaz zasadzono Mocnego na 3 miesiące wieczna kara.

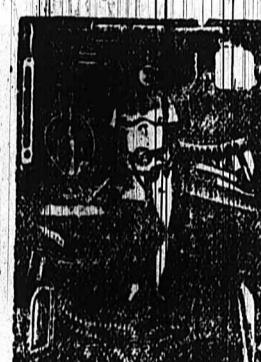
Strzelce. (Wzajemny nauczyciel). Główny nauczyciel F. z Sieroniowic, w miejscowości zatrzymany przez żółte kartki, za występek przedwczesnego marnotrawstwa na 9 miesięcy. Rozprawy odbywały się z wyjątkiem publiczności.

Berlin. (Zamknięcie firmy berlińskiej dla cen wygórowanych). Na skutek zarządzenia naczelnego komendy zamknięcia wszyskiej pomieszczenia handlowe im Gustava Corda w Berlinie przy ulicy Lipskiej 33-35 dla nadmiernego podwyższania cen, na tyle dugo, aż firma stosownie do zarządzenia kuriera nadzornej w myśl przepisów prawnych o towary trykotowe obniży swoje ceny sprzedaży.

Raczeńscy! Z powodu zmiany opłaty pocztowej od 1-go sierpnia opłacajmy przesytki pocztowe, jeśli należy!

Redaktor odpowiedzialny: Józef Paluszki w Bielsku. — Nakładem „Nowin Raciborskich” w Raciborzu. Drukim „Kataliki”, sp. wydawn. z ogr. odc. w Bielsku.

**Chusty na głowę i do okrycia
suknie, jaki i t. d.
farbuje najlepiej
berlińska fabriekna kunsztowna
Herm. Schliewe, Racibórz
Główny interes:
Długa ulica 42.
Proszę dokładnie zważyć na nazwisko i numer domu
Drugi sklep Tumska ulica 3
obok farnego kościoła.**



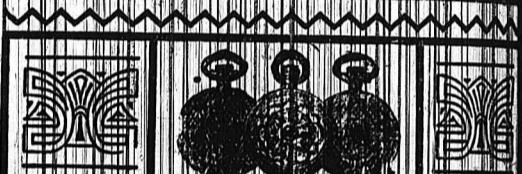
**Zdrowie jest
największym skarbem!
Polecam wszelkie
artykuły potrzebne
do leczenia chorych.**

Dla rolników zas polecam
wszelkie leki, potrzebne
w gospodarstwie dla bydła, koni, kórek, świń itd.,
gdzie mają własne laboratorium.

O łaskawe poparcie proszę:

**Bernard Pitsch,
naprzeciw stolarzni Piuschego**

drogeria ORŁA — Racibórz,
Wielkie Przedmieście 81.
Telefon 262.



Na podarki

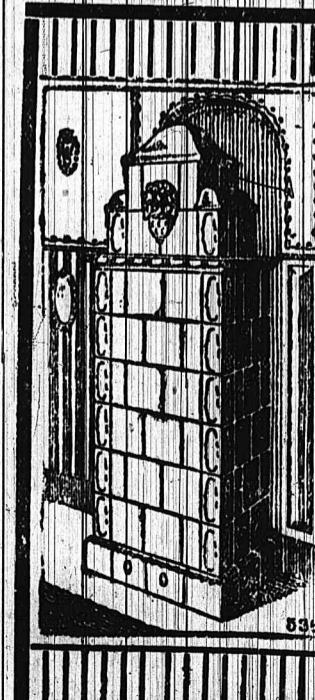
polecam
zegarki kieszonkowe, lancuszki,
lancuszki na szyję, krzyże itd.

regulatory, zegary ścienne, budzik, obrączki ślubne w różnych
tej wielkości po każdej cenie.

Zaszywki, pierścionki, zegarki
dla żołnierzy w polu z cyferblatem
oswietlającym i bez.

**Adolf Przegorzała
Racibórz, Długa ulica.**

**Cisty chrzestne
z polsk. napisami polecają
„Nowiny Raciborskie”.**



Gdzie kupuję się obecnie podczas
wojny najtańsze i najlepsze

iece kachlane?

A. Preiss

fabryki pieców kachlanych,
budowa pieców, towarzystwo komanditowe
Ostróg-Racibórz, Rudzka ulica 14
Bytom-Rozbark, ul. Siemianowicka.

Wykonanie po jak najniższych cenach.
Przedstawienie i budowa nowych pieców
kachlanych wszelkiego rodzaju.

Wielki sklep pieców wszelkiego rodzaju,
materiałów żelaznych do pieców i szaf
motek (także dla piekarzy).

Bank Ludowy
spółka zapisana z nieograniczona pokrewną
w Raciborzu, ul. Panieńska 16
Telefon 187. (we własnym domu) Telefon 187.
oraz filia
we Wodzisławiu, Rynek nr. 7
przyjmuje depozyty (oszczędności)
placąc od nich 2 do 4 procent wedle wypowiedzenia
od dnia wpłacenia;
udziela pożyczek wekslowych
przy kwartalnej odpłacie sumy 1/10 po 5 procent;
reguluje hipoteki;
dyskontuje weksle kupieckie
t. zw. prima weksle;
urządza konta bieżące
dla kupców i przemysłowców.

Z powodu ubytku urzędników przez wojnę będzie Bank aż do końca wojny otwarty dla Publiczności w dniu powszedniego
tylko od godz. 8 rano do godz. 1 po połud.